



KOMENTARZ

Nr 48, 19 września 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski

Sebastian Płociennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Powyborcza sytuacja w Izraelu

Michał Wojnarowicz

Wybory do Knesetu przeprowadzone 17 września nie wyłoniły jednoznacznych zwycięzców, gdyż żaden z bloków skupionych wokół największych ugrupowań – Likudu i Niebiesko-Białych – nie uzyskał większości parlamentarnej. Kluczowe dla powstania koalicji rządowej mogą okazać się gotowość poszczególnych partii do kompromisu w celu utworzenia rządu jedności narodowej lub wewnętrzne rozłamy.

Jakie są wyniki wyborów?

Po przeliczeniu ponad 97% głosów pierwsze miejsce należy do kierowanej przez Benjamina Gancę i Jaira Lapida koalicji Niebiesko-Białych, która może otrzymać 33 miejsca w Knesecie. Zbliżony wynik, gwarantujący 31 mandatów, uzyskał Likud premiera Benjamina Netanjahu. Zgodnie z przewidywaniami wzrost poparcia odnotowały partia Awigdora Liebermana Nasz Dom Izrael (8 miejsc) i sojusz partii arabskich Zjednoczona Lista (13 mandatów), który będzie trzecią siłą w parlamencie. Stan posiadania utrzymały ugrupowania ortodoksyjne – Zjednoczony Sztandar Tory i Szas. Ponownie słaby wynik uzyskała lewica, reprezentowana przez Obóz Demokratyczny oraz sojusz Partii Pracy z Geszerem. Do Knesetu wejdzie również Jamina – związek partii narodowo-religijnych, z kolei poza parlamentem znalazła się radykalna Żydowska Siła.

Jak wygląda tryb i kalendarz powołania rządu?

Prezydent, po konsultacji z ugrupowaniami parlamentarnymi, w ciągu 7 dni od dnia wyborów powierza jednemu z postów misję stworzenia rządu. Jeśli w ciągu 28 dni (z możliwością przedłużenia o 14) nie uda mu się sformować koalicji, wyznacza kolejnego kandydata. Po upływie 28 dni, w przypadku ponownego fiaska, postowie wskazują kandydata mającego 14 dni na zdobycie większości. Prezydent Reuven Rivlin zapowiedział, że będzie dążył do jak najszybszego powołania nowego gabinetu. Najpóźniej rząd może ukonstytuować się w grudniu br. Niepowodzenie oznacza ponowne wybory. Mało prawdopodobna jest powtórka scenariusza z maja, kiedy doszło do wcześniejszego samorozwiązania Knesetu, co uniemożliwiło prezydentowi wyczerpanie konstytucyjnego trybu powołania rządu.

Jakie są możliwe scenariusze koalicyjne?

Prawdopodobnie Gancę jako pierwszy otrzyma mandat do tworzenia rządu. Jednak ani rekomendujący jego kandydaturę blok opozycji, ani blok prawicowo-religijny popierający utrzymanie Netanjahu jako premiera nie będą dysponować większością 61 mandatów w parlamencie. Wynika to z postawy Liebermana, który zapowiedział akces jedynie do świeckiego rządu jedności narodowej. Szanse uzyskania odpowiedniej większości przez któryś z bloków zwiększyłyby rozłamy (np. przejście postów z Niebiesko-Białych przez Likud) lub rewizje dotychczasowych stanowisk (np. wolta ze strony partii religijnych lub samego Liebermana). Istotną rolę mogą odegrać partie arabskie. Trudno sobie wyobrazić ich udział w rządzie, ale mogą udzielić poparcia centrowej koalicji na etapie głosowania nad wotum zaufania.

Czy powstanie rząd jedności narodowej?

Wobec utraty poparcia dla swojego bloku Netanjahu, wbrew poprzednim deklaracjom, zgodził się na taki wariant. Rząd jedności narodowej stworzony przez Likud i Niebiesko-Białych i oparty na zasadzie rotacyjności na stanowisku szefa rządu dysponowałby większością parlamentarną nawet bez partii Liebermana. Warunkiem Likudu byłoby zapewne utrzymanie premierostwa przez Netanjahu w ramach rotacji. Dla Niebiesko-Białych kompromis w tym zakresie, w świetle dotychczasowych postulatów zmiany premiera, byłby obciążony poważnym kosztem politycznym. Przedłużające się rozmowy koalicyjne i ryzyko kolejnych wyborów mogą skłonić oba ugrupowania do uelastycznienia stanowisk. Niewykluczona jest też wymuszona przez własną partię rezygnacja Netanjahu, zwiększająca zdolność koalicyjną Likudu, ale kosztem utraty poparcia części elektoratu. Ostateczny skład koalicji określi ewentualne zmiany w kierunkach polityki wewnętrznej i zagranicznej Izraela.